

Myślę czasami co stać się musi
Zmienić kolejność obrazów mnie kusi, bo
Każde spojrzenie, myśl czy zwątpienie
Znaczenie chyba ma
Myślę też czasem kto nad tym czuwa
Gdzie i do kogo wędruje kostucha
Komu jest dane poznać go bliżej

Znajdź mnie wreszcie
Powiedz kim jesteś
Zanim mnie złamiesz
Zanim weźmiesz
Co ja tu robie między niebem i piekłem
Co się tu dzieje
Ciagle nie wiem

Bywa, że droga długa i kręta
Za oknem ludzie, woda i głębia
Zajrzę do środka nie widząc lustra
A czuję przesteń pustą
Czuję przesteń pustą
Życie jest trochę jak w dzbanie woda
Pijesz ubywa, wylewać szkoda
Zostaje w środku przestrzeń tak pusta

Znajdź mnie wreszcie
Powiedz kim jesteś
Zanim mnie złamiesz
Zanim weźmiesz
Co ja tu robie między niebem i piekłem
Co się tu dzieje
Ciagle nie wiem